

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)*

*SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)*

*SSA Jan Kremer*

w sprawie ze skargi M. N. - następcy prawnego T. N.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem

Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 listopada 2005 r., sygn. akt I 1 Ca (...)

wydanym w sprawie z wniosku S. i M. małżonków S.

przy uczestnictwie T. N.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2010 r.,

zażalenia skarżącego M. N.

na postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 maja 2010 r., sygn. akt I 1 Ca (...),

**oddala zażalenie.**

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 12 maja 2010 r. Sąd Okręgowy w K. odrzucił skargę M. N. z dnia 9 listopada 2009 r. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 listopada 2005 r. w sprawie sygn. akt I 1Ca (...) z wniosku M. i S. małżonków S. o zasiedzenie nieruchomości.

Powołując się na art. 403 § 2 k.p.c. skarżący wniósł o wznowienie postępowania ze względu na wykrycie nowych okoliczności faktycznych i potwierdzających je dowodów, w szczególności odnalezienie we wrześniu 2009 r. w bardzo starych dokumentach po rodzicach postanowienia Sądu Powiatowego w W. w sprawie sygn. akt I Ns (...), z którego treści wynika, że nie można było w sprawie o zasiedzenie doliczyć do okresu posiadania małż. Szypuła okresu posiadania nieruchomości przez F. J., jako

że był on zarządcą spadku, a więc nie mógł być posiadaczem samoistnym żadnej części spadku po W. N., a więc także nieruchomości będącej przedmiotem zasiedzenia.

Odrzucając skargę Sąd Okręgowy uzasadnił to ustaleniem, że skarżący, w powołanej sprawie o sygn. akt I Ns (...) o ustanowienie zarządcy działał jako pełnomocnik swego ojca uczestnika F. N., wiedział o ustanowionym zarządzie i dalszych czynnościach z tym związanych, biorąc udział w posiedzeniach sądu. W uzasadnieniu Sądu przytoczone też zostało inne postanowienie Sądu Okręgowego w K. z 2005 r., wskazujące na wiedzę skarżącego o okolicznościach wskazywanych w skardze jako nowo poznane. Dlatego za przekroczony został uznany termin do wniesienia skargi, zgodnie z art. 407 k.p.c., ponieważ uprawomocnienie się postanowienia sądowego, od której to daty można było liczyć ten termin nastąpiło dnia 27 marca 2008 r.

W zażaleniu skarżący zarzuca naruszenie art. 410 § 1 i 2 k.p.c. wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlega oddaleniu, chociaż skarżący ma rację przypominając o potrzebie uprawdopodobnienia, a nie udowodnienia okoliczności stwierdzających zachowanie terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania.

W niniejszej sprawie istotne jest zatem uprawdopodobnienie przez skarżącego, kiedy dowiedział się o postanowieniu Sądu Powiatowego w W. z dnia 12 maja 1970 r. Ta okoliczność decyduje o podstawie wznowienia postępowania, zgodnie z art. 407 § 1 k.p.c. (postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 2/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 192; postanowienie z dnia 18 lutego 2004 r., V CZ 3/03, niepubl.). Skarżący twierdzi w zażaleniu, że dowiedział się o postanowieniu Sądu z 1970 r. dopiero we wrześniu 2009 r., ponieważ chociaż był pełnomocnikiem swego ojca w sprawie o ustanowienie zarządcy, to nie wiedział, że postępowanie o ustanowienie zarządcy trwało jeszcze w 1970 r., było ono związane z zakończeniem w 1967 r. sprawy o dział spadku po W. N., w wyniku którego skarżący nic nie otrzymał i dalej nie interesował się sprawą oraz nie uczestniczył w sprawie o rozliczenie zarządcy.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie, której ma dotyczyć wznowienie wynika, że tak jednak nie było. Jak trafnie podniósł Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, skarżący musiał się dowiedzieć o postanowieniu z dnia 12 maja 1970 r. w samej dacie jego wydania, ponieważ w tamtej sprawie o sygn. akt I Ns (...), nie tylko, że był pełnomocnikiem swojego ojca, ale brał osobiście udział w

rozprawie, po przeprowadzeniu której postanowienie to zostało ogłoszone z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia środka zaskarżenia [k. (...) akt sprawy I Ns (...)]. Następnie odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem został bezpośrednio doręczony skarżącemu dnia 22 września 1970 r. Licząc zatem trzymiesięczny termin zarówno od daty śmierci T. N. dnia 26 października 2007 r., kiedy to skarżący sam uzyskał legitymację w sprawie o zasiedzenie, ponieważ jest następcą prawnym T. N. - uczestniczki postępowania o zasiedzenie, jak i od daty uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzenie nabycia po niej spadku, co zostało przyjęte przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, termin ustawowy nie został dochowany. Skarga o wznowienie postępowania została wysłana pocztą dopiero dnia 9 listopada 2009 r. Nie można też przyjąć za uprawdopodobnione, że skarżący dowiedział się o postanowieniu, które jest podstawą do zastosowania art. 407 § 1 k.p.c. dopiero wraz ze znalezieniem dokumentów rodziców w 2009 r., jeżeli - co było podnoszone - jako pełnomocnik ojca był na rozprawie, po przeprowadzeniu której Sąd wydał przedmiotowe postanowienie i skarżący je otrzymał. Należy zatem uznać, że o postanowieniu tym wiedział i mógł ocenić jego prawdopodobny wpływ na wynik sprawy o stwierdzenie zasiedzenia, która już została prawomocnie zakończona (por. postanowienia SN z dnia 25 stycznia 1967 r., II CZ 128/66, OSP 1968, nr 9, poz. 198, oraz z dnia 14 października 1976 r., IV CZ 105/76, OSNC 1977, nr 5-6, poz. 96).

Z tego wynika, że nie można podzielić stanowiska wyrażonego w zażaleniu, iż oczekiwania Sądu Okręgowego co do spełnienia wymagań ustawowych w celu spełnienia przesłanek do wznowienia postępowania są zbyt wygórowane i formalne, przeciwnie, Sąd ten wykazał niespełnienie przez skarżącego przesłanek ustawowych odnoszących się do terminu wniesienia skargi o wznowienie postępowania.

Mając to na uwadze, zażalenie na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c. należało oddalić.